

LOTOS PZT Polish Tour. W Poznań Open Szymon Walków w półfinale, odpadł Karol Drzewiecki

maciej · 2 czerwca, 2022



Najwyżej rozstawiony debel Szymon Walków (LOTOS PZT Team) i Amerykanin Hunter Reese osiągnął półfinał challengera ATP Poznań Open w ramach cyklu LOTOS PZT Polish Tour - Narodowy Puchar Polski. W ćwierćfinale odpadli Karol Drzewiecki i inny gracz z USA Alex Lawson (nr 2.). W grze pojedynczej do ćwierćfinału awansował m. in. Francuz Arthur Rinderknech, turniejowa „jedyńka”.

„Jedyńka” nie zawodzi

Rozstawiony z numerem „jeden” Arthur Rinderknech i Georgi Krawczenko stworzyli niesamowite widowisko, trwające prawie trzy godziny. Ostatecznie zwyciężył faworyt. Francuz pokonał Ukraińca 6:7 (6-8), 6:3, 6:3, choć musiał wnieść się na wyżyny umiejętności, by pokonać niżej notowanego rywala.



Francuz Arthur Rinderknech.

Fot. Paweł Rychter/Poznań Open

W grze o końcowy triumf na kortach Parku Tenisowego Olimpia pozostają także Dimitar Kuzmanow (Bułgaria), Tomas Barrios Vera (Chile) i Daniel Dutra da Silva (Brazylia).

Kontuzja Amerykanina i krecz

YONEX



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Rywalizujący w deblu jako pierwsi na kort wyszli Drzewiecki i Lawson, a po drugiej stronie siatki stanął inny Polak Filip Peliwo (AZS Łódź) i Ukrainiec Georgi Krawczenko (KS Górnik Bytom). W pierwszym secie gra była bardzo wyrównana, ale przy stanie 5:4 Amerykanin poprosił o pomoc medyczną, bo miał problemy z mięśniami pleców.

Doszło do tie-breaka, w którym lepsi okazali się Peliwo i Krawczenko 7-4. Gdy w drugim secie objęli prowadzenie w gemach 2:1 Lawson skreczował wskutek kontuzji.



W ćwierćfinale odpadli Karol Drzewiecki i Amerykanin Alex Lawson.

Fot. Dawid Szafraniak/Poznań Open

– Niestety nie obronię tu punktów za ubiegłoroczny finał. Ale wiadomo, trudno mieć jakiejkolwiek pretensje. Alex nie chciał ryzykować pogłębienia się kontuzji, a ja na jego miejscu podjąłbym taką samą decyzję. Szkoda, bo lubię grać przed polską widownią szczególnie, że w tym roku grałem tylko w challengerach za granicą – powiedział po meczu Drzewiecki (LOTOS PZT Team).

Peliwo i Krawczenko zagrają teraz o miejsce w finale z Czechami Markiem Gengelem i Adamem Palaskiem, rozstawionymi z numerem czwartym.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 YONEX

Dwa zacięte sety

W ostatnim czwartkowym spotkaniu na korcie centralnym Walków i Reese okazali się lepsi od Norwega Viktora Durasovica i Fina Patrika Niklasa-Salminena 7:5, 7:6 (10-8), wykorzystując w tie-breaku dopiero czwartego meczbola. Mecz trwał godzinę i 51 minut, więc był dość długi.

– Na pewno był to ciężki mecz i bardzo wyrównany, okazało się że rywale mają bardzo dużą siłę rażenia z serwisu. Ważne było cały czas utrzymać koncentrację, bo decydowały dosłownie pojedyncze piłki. No i trochę nerwów było przy pierwszych meczbolach, zrobiłem podwójny błąd serwisowy, potem trafiłem nieczysto piłkę. Było więc trochę stresu, ale mój partner wywiązał się z zadania i domknęliśmy mecz. Ważne w tie-breaku było wsparcie z trybun. Bardzo lubię grać przed polską publicznością – podsumował mecz Walków.

Teraz, w piątkowym półfinale, rywalami polsko-amerykańskiej pary będą Szwajcar Johan Nikles i Argentyńczyk Juan Bautista-Torres.

Polacy w TOP 100 rankingów ATP

W polskim tenisie gra podwójna zaczyna nabierać coraz większego znaczenia, bowiem w Top 100 rankingu deblistów jest obecnie sklasyfikowanych czterech Polaków. Najwyżej, na 36. pozycji jest sklasyfikowany Hubert Hurkacz. Za nim znajdują się tenisiści LOTOS PZT Team Jan Zieliński (Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki) – 63. i Szymon Walków – 88., a pozycję 100. zajmuje Łukasz Kubot, były numer jeden na świecie i dwukrotny triumfator imprez wielkoszlemowych (Australian Open 2014 i Wimbledon 2017). Drzewiecki jest obecnie 168.

Natomiast w grze pojedynczej w czołowej setce tenisistów w ATP Tour znajdują się Hurkacz – na 13. pozycji oraz zawodnik LOTOS PZT Team Kamil Majchrzak (CKT Grodzisk Maz.). W 30. edycji Poznań Open w singlu wystartowała trójka Polaków, ale wszyscy przegrali swoje mecze: posiadacz „dzikiej karty” Jerzy Janowicz, wracający na korty po długiej przerwie spowodowanej kontuzją, a także gracze LOTOS PZT Team Daniel Michalski (WKT Mera Warszawa) i Maks Kaśnikowski (Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki). Dwaj ostatni do głównej drabinki przebili się przez dwie rundy eliminacji.

Poznań Open jest drugim przystankiem na mapie 4. edycji LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski, składającego się z 12 imprez, w tym 10 międzynarodowych, rozgrywanych w dziewięciu miastach. Otworzył go pod koniec maja turniej OTK Super Series – Puchar Polski LOTOS PZT Polish Tour na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Trzecią odsłoną cyklu będzie impreza ITF m15 – Bytom Cup, która rozpocznie się już we wtorek. Korty KS Górnik Bytom będą w lipcu – po raz trzeci z rzędu gościć – 96. Esvelo Narodowe Mistrzostwa Polski z pulą nagród przekraczającą sumę miliona złotych i Mercedesami Klasy CLA od gdyńskiej firmy BMG Goworowski dla złotych medalistów w singlu.

Wyniki meczów 1/4 finału debla z udziałem Polaków:

Hunter Reese/Szymon Walków (USA, Polska, 1) – Viktor Durasovic/Patrik Niklas-Salminen (Norwegia, Finlandia)
7:5, 7:6 (10-8)

Georgii Krawczenko/Filip Peliwo (Ukraina, Polska) – Karol Drzewiecki/Alex Lawson (Polska, USA, 2) 7:6 (7-4), 2:1 –
krecz Lawsona.

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/lotos-pzt-polish-tour-w-poznan-open-szymon-walkow-w-polfinale-odpadl-karol-drzewiecki/>